

# 41 Jair – i po co płakać?



Poznasz dziś człowieka imieniem Jair, którego spotkało wielkie nieszczęście: zachorowała jego jedyna córka. Przeczytaj, u kogo szukał wtedy pomocy.

Przyszedł człowiek, imieniem Jair, który był przełożonym synagogi. Upadł Jezusowi do nóg i prosił Go, żeby zaszedł do jego domu. Miał bowiem córkę jedynaczkę, liczącą około dwunastu lat, która była bliska śmierci.

Przyszedł ktoś z domu przełożonego synagogi i oznajmił: „Twoja córka umarła, nie trudź już Nauczyciela!” Lecz Jezus, słysząc to, rzekł: „Nie bój się! Wierz tylko, a będzie ocalona”. Gdy przyszedł do domu, nie pozwolił nikomu wejść z sobą, poza Piotrem, Jakubem i Janem oraz ojcem i matką dziecka. A wszyscy płakali i zawodzili nad nią. Lecz On rzekł: „Nie płaczcie, bo nie umarła, tylko śpi”. I wyśmiewali Go, wiedząc, że umarła. On zaś, ująwszy ją za rękę, rzekł głośno: „Dziewczynko, wstań!” Duch jej powrócił, i zaraz wstała. Poleciał też, aby jej dano jeść.

(Łk 8,41-42.49-55)

Nie wiadomo, czy Jair wcześniej spotkał osobiście Jezusa i czy z Nim rozmawiał. Musiał bardzo mocno wierzyć, że Jezus jest Synem Bożym, skoro spodziewał się, że uzdrowi jego córkę. Wielka wiara i cierpienie Jaira sprawiły, że Jezus poszedł z uczniami do jego domu i przywrócił życie dziewczynce, czyli wskrzesił ją.

Chociaż w Piśmie Świętym nie mamy wiadomości o dalszych losach rodziny Jaira, możemy się domyślić, że to wydarzenie odmieniło ich życie. Na pewno byli wdzięczni Jezusowi.

Jezus również dzisiaj przychodzi z pomocą tym, którzy Go potrzebują. Wielu ludzi z wielką wiarą prosi Go o cud. I tak jak dwa tysiące lat temu,



Jezus wskrzesza córkę Jaira

## Kilka słów o...



Jair był zwierzchnikiem synagogi. Opiekował się miejscem, gdzie Izraelici gromadzili się na modlitwy i spotkania.

tak i dzisiaj Jezus przychodzi z pomocą w cierpieniu, a niekiedy dokonuje uzdrowienia ciała. Potwierdzają to świadectwa osób, które odzyskały zdrowie. Czasem cuda dokonują się za pośrednictwem Maryi czy innych świętych, na przykład za wstawiennictwem św. Jana Pawła II.

Wiara czyni cuda. Jeśli naprawdę wierzymy, Bóg dokonuje w naszym życiu rzeczy po ludzku niemożliwych. Może On dokonać cudu, posługując się ludźmi, a więc także nami. Powinniśmy modlić się za naszych bliskich, sąsiadów, przyjaciół, zwłaszcza wtedy, gdy dotyka ich choroba lub inne nieszczęście.



## Módl się

Panie Jezu, weź w swą opiekę chorych, smutnych i cierpiących. Ulecz ich choroby i słabości. Dodawaj im nadziei i ufności w Twoją moc. A jeśli spotkam osoby potrzebujące, pomóż mi wnieść w ich życie odrobinę radości. Amen.



## Zastanów się

- W jaki sposób Jezus dotyka cię swoją dobrocią każdego dnia?
- W jakich sytuacjach przychodzi ci z pomocą?
- Jak często wyznajesz wiarę w Jezusa?



## Zapamiętaj

Cuda to znaki miłości Boga. Są one częścią Bożego planu dla całej ludzkości. Zapowiadają życie w królestwie Bożym, gdzie nie ma cierpienia i wszyscy są szczęśliwi.

Wskrzeszenie to przywrócenie do życia człowieka zmarłego. Cud wskrzeszenia córki Jaira świadczy o tym, że Jezus jest prawdziwym Bogiem i ma władzę nad śmiercią.



## Zadanie

1. Napisz list do smutnej osoby, dodający jej otuchy. Wskaż Jezusa jako tego, który jest w stanie dokonać rzeczy niemożliwych.
2. Ułóż modlitwę prośby w intencji potrzebującego (może to być ktoś z twojej rodziny lub znajomy) albo modlitwę dziękczynienia za otrzymane łaski (wstaw w treść modlitwy ☺).
3. Podczas najbliższej niedzielnej Mszy Świętej powierzaj swoich bliskich, sąsiadów i przyjaciół Jezusowi.